

PIP bierze się za śliskich pracodawców

25 lutego 2021

Ponad 45,6 tys. kontroli, w trakcie których stwierdzono naruszenie przepisów Kodeksu pracy regulujących kwestie wynagrodzeniowe, wykonali inspektorzy pracy w latach 2018-2020.

Jak informuje portal Pulshr.pl, w czasie pandemii COVID-19 w okręgowych inspektoratach pracy zarejestrowano łącznie 27 705 umów zgłoszonych przez 24 378 podmiotów. W 566 takich podmiotach stwierdzono naruszenia przepisów Kodeksu pracy regulujących kwestie wynagrodzeniowe.

To tylko okres pandemii. W latach 2018-20 do Państwowej Inspekcji Pracy wpłynęło ponad 74 tys. skarg związanych z tą problematyką. W wyniku przeprowadzonych kontroli inspektorzy pracy skierowali do pracodawców 15,9 tys. decyzji nakazujących wypłatę wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy dla 112,4 tys. pracowników na łączną kwotę blisko 278,1 mln zł. Średnio w co piątej kontroli spośród wszystkich przeprowadzonych przez PIP w latach 2018-2020 ujawniono nieprawidłowości przy wypłacie wynagrodzeń i innych świadczeń. Najwięcej naruszeń z tego zakresu wystąpiło w branżach: handel, naprawy, przetwórstwo przemysłowe, transport i gospodarka magazynowa oraz budownictwo. Dotyczyły one głównie terminu wypłaty wynagrodzenia, miejsca i formy takiej wypłaty, wypłaty ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych

Stan przestrzegania przepisów dotyczących wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy wciąż jest niezadowalający. Nie pomagają w tym przedłużające się ograniczenia w działalności pracodawców. Mogą sprawić, że skala nieprawidłowości będzie stopniowo narastać. Dlatego Okręgowym Inspektorom Pracy

polecono przeprowadzenie ponownej kontroli w firmach, by sprawdzić czy wykonały one wszystkie decyzje płacowe, jakie wcześniej zostały na nie nałożone.

Źródło: NowyObywatel.pl